



Bruksela, dnia 25 czerwca 2011 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 53/2011

### **Sprawozdanie z dyskusji nt. perspektywy dla gazu łupkowego w Polsce i UE na Kole Polskim w PE oraz konferencji EPP na temat energetyki**

**Bruksela, 22.06.2011 r.**

#### **1. Sprawozdanie z dyskusji nt. perspektywy dla gazu łupkowego w Polsce i UE na Kole Polskim w PE**

Z inicjatywy europosła **Bogdana Marcinkiewicza** (EPP) w PE w Brukseli odbyło się spotkanie polskich posłów do PE z przedstawicielami polskiego rządu w celu omówienia perspektywy dla gazu łupkowego w Polsce i UE. Przedstawiciele polskiego rządu ocenili, że wydobycie gazu łupkowego w Polsce może stworzyć 100 tysięcy miejsc pracy.

Na zaproszenie polskich posłów do PE przyjechała delegacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz przedstawiciel Polskiego Instytutu Geologicznego. Wzięli oni udział w dyskusji poświęconej perspektywom wydobycia gazu łupkowego w Polsce. Zgodnie z przedstawionymi szacunkami wydobycie gazu łupkowego w dłuższej perspektywie może stanowić koło zamachowe dla polskiej gospodarki ze względu na bezprecedensowy poziom inwestycji idących w setki miliardów złotych. Równocześnie w tym sektorze może zostać utworzonych do stu tysięcy miejsc pracy zarówno przy samym wydobyciu jak i w usługach okołowydobyczych.

Stronę rządową reprezentowali **Beata Stelmach**, Podsekretarz Stanu w MSZ, **Katarzyna Kacperczyk**, dyrektor w MSZ oraz **Paweł Poprawa** z Państwowego Instytutu Geologicznego.

Posłowie, zgodzili się, że kwestia gazu łupkowego ma doniosłe znaczenie dla przyszłości energetycznej Polski. Deklarowali zainteresowanie kolejnymi spotkaniami oraz wymianą informacji ze stroną rządową, która w przyszłości odbywać się będzie za pośrednictwem biura posła **Bogdana Marcinkiewicza**.

**Beata Stelmach**, Podsekretarz Stanu w MSZ, stwierdziła, że spotkanie z posłami ma na celu wyposażenie ich w argumenty na zarzuty podnoszone przez przeciwników gazu z łupków, np. niszczenie środowiska, niekorzystny wpływ na region, itp. Przedstawiła stan zaawansowania prac nad wydobywaniem gazu łupkowego w Polsce. Przypomniała, że na chwilę obecną tylko USA i Kanada wydobywają gaz z łupków. Cytując dane *Energy Information Agency*, stwierdziła że zasoby gazu na terenie Polski szacuje się na 5,3 bln m<sup>3</sup>. Aktualnie wydane koncesje dotyczą badań nad potwierdzeniem istnienia zasobów a nie ich eksploatacji. W kontekście oczekiwań, związanych z nowym surowcem wskazała przykład Norwegii, która 30 lat temu nie eksploatowała gazu, a dziś jest 3-cim eksporterem tego surowca na świecie. Poinformowała, że podczas ostatniego spotkania premierów Polski i Norwegii, zapadła decyzja o powołaniu dwustronnej grupy roboczej. Zadaniem grupy będzie zaproponowanie regulacji prawnych, które pozwolą na optymalne zabezpieczenie interesu skarbu Państwa w przyszłości. Temat gazu łupkowego, w kontekście umów z firmami i rządem USA, był poruszony również podczas ostatniej wizyty Prezydenta Baracka Obamy w Polsce. Aktualnie toczą się prace koncepcyjne dotyczące zbudowania w Polsce kompetencji, tak, by następnie podzielić się nimi z pozostałymi krajami UE.

**Paweł Poprawa**, Państwowy Instytut Geologiczny, przedstawił prezentację pt. *Szanse i wyzwania związane z gazem łupkowym*. Stwierdził, że Polska jest aktualnie liderem poszukiwań gazu łupkowego (poza USA i Kanadą). W kontekście negocjacji ws. pakietu energetyczno-klimatycznego należy pamiętać, że gaz ziemny jest najczystszy w spalaniu produktem kopalnym. Przypomniał, że gaz łupkowy stanowi dziś ok. 20 % amerykańskiej produkcji gazu.

Od 2002 r. byliśmy świadkami „amerykańskiej rewolucji gazowej”, polegającej na zastosowaniu metody „wielokrotnego szczelinowania otworów”. Znalazło to przełożenie w większej wydajności oraz spadku cen tego surowca na rynkach światowych. W latach 2008 – 2009 cena gazu spadła z 14 \$ do 4 \$ z powodu nadprodukcji i utrzymuje się na niskim poziomie do dzisiaj. Aktualnie trwają przymiarki do masowego eksportu LNG z Ameryki Północnej do Europy (rozmowy USA - UK). Przykładem tego zjawiska jest stopniowe przestawianie się portów LNG w Kanadzie z importu na eksport. Roczne inwestycje w przemysł gazu łupkowego w USA szacuje się na 200 – 250 mld zł. W

pozytywnym scenariuszu skala inwestycji w Polsce byłaby mniejsza, ale i tak należy liczyć się z tym, że inwestycje w ten przemysł mogą stać się kołem zamachowym polskiej gospodarki. Potencjalnie można mówić o kilkuset tysiącach miejsc pracy w tym sektorze. Regionami o największym potencjale są Pomorze, region na wschód od Warszawy, oraz Lubelszczyzna. Jako pozytywny przykład zasilenia skarbu państwa podano *royalties* pobierane przez stan British Columbia w Kanadzie wysokości 1,3 mld \$ / rok. Celem zapewnienia akceptacji społecznej dla wydobycia gazu łupkowego należy zapewnić korzyści dla społeczności lokalnych. W związku z tym, rozważana jest opłata za korzystanie ze środowiska naturalnego, której 60% pozostałoby w gestii gminy. Ponadto, wydobycie gazu łupkowego w regionie, wiążące się z nasilonym ruchem ciężarówek, byłoby impulsem do poprawy jakości dróg.

- **Głosy w debacie**

**Konrad Szymański** (ECR), stwierdził że argumenty środowiskowe i ekologiczne są przykrywką dla przeciwników niezależności energetycznej Polski. **Wskazywał na problem aktów delegowanych i wykonawczych, którymi KE żongluje w zależności od potrzeb.** Apelowal o poruszenie tematu gazu łupkowego z KE na najwyższym szczeblu z uwagi na polityczny charakter zagadnienia.

**Bogdan Marcinkiewicz** (EPP) i **Andrzej Grzyb** (EPP), przypomnieli oświadczenie 25-ciu posłów do PE przeciwnych pracom nad pozyskiwaniem gazu łupkowego. Apelowali o wydanie wspólnego oświadczenia polskich posłów do PE, które wskazałoby nieprawdziwość przytoczonych argumentów. Prace nad raportem Amerykańskiej Agencji Ochrony Środowiska dotyczącym wpływu wydobycia gazu łupkowego na środowisko rozpoczęły się w lutym 2011 r. i aktualnie czekamy na ich publikację.

**Rafał Trzaskowski** (EPP), stwierdził że najlepiej byłoby by negocjacje toczyły się bilateralnie bez zaangażowania KE. Apelowal o utworzenia „systemu wczesnego ostrzegania” przed pojawiającymi się zagrożeniami 1) prawnymi i 2) technicznymi dla eksploatacji nowego surowca kopalnego w Europie: **zgodził się z oceną posła Szymańskiego w odniesieniu do aktów delegowanych**; wskazał na ryzyko zakazu użycia wiertła koniecznego do „wielokrotnego szczelinowania otworów”, które pojawiło się w pracach nad odwiertami morskimi.

**Jolanta Hibner** (EPP), wskazywała na Francję (sprzedaż technologii nuklearnych) i Rosję (interesy GAZPROMU), jako potencjalnych przeciwników uniezależnienia energetycznego Polski.

**Andrzej Grzyb** (EPP) podkreślał, że nie można zaprzepaścić takiej szansy, mimo agresywnej kampanii prowadzonej przeciwko gazowi łupkowemu, która często opiera się na nieprawdziwych informacjach.

**Bogdan Marcinkiewicz** (EPP) podkreślił, że dołoży wszelkich starań, aby debata w Parlamencie Europejskim uwzględniała polską wizję rozwoju energetyki europejskiej, opartej między innymi na rodzimych źródłach energii, do których należy również gaz łupkowy.

- **W odpowiedzi na pytania posłów:**

**Beata Stelmach** zgodziła się, że potrzebna jest praca na poziomie zarówno technicznym jak i politycznym. Jednocześnie stwierdziła, że argumenty ekologiczne są nośne i trzeba je brać poważnie. Dzisiejsze koncesje dla koncernów amerykańskich i kanadyjskich na prowadzenie badań nie zawierają przyrzeczenia, że eksploatację będzie prowadził ten sam podmiot. Tym niemniej w kontrakcie jest zapis „na kształt prawa pierwszeństwa”.

**Katarzyna Kacperczyk** stwierdziła, że Ministerstwo Środowiska i MSZ przygotowują aktualnie materiał zawierający kontekst środowiskowy, który zostanie przekazany posłom.

**Jacek Saryusz-Wolski** (EPP) podsumowując spotkanie stwierdził, że potrzebny jest kanał transmisyjny pomiędzy administracją rządową i posłami. Wskazał posła Bogdana Marcinkiewicza jako „naczelnego gazownika frakcji EPP”, a zarazem osobę do kontaktu z administracją rządową. Stwierdził, że kwestia gazu łupkowego może zmienić geopolityczną mapę Europy. Z uwagi na wagę tematu kolejne spotkania tego typu będą mile widziane przez posłów do PE.

## **2. Sprawozdanie z konferencji EPP na temat energetyki**

Grupa Europejskiej Partii Ludowej zorganizowała w dniu 21 czerwca br. przy drzwiach zamkniętych w Parlamencie Europejskim w Brukseli sympozjum poświęcone tematowi *Europe's energy in 2050*. Celem sympozjum było wypracowanie wizji polityki energetycznej dla Europy. Głównym założeniem spotkania jest zdecydowana odpowiedź na bardzo dynamicznie zmieniającą się sytuację w na rynku energetycznym w Europie i na świecie, pytań wobec energetyki atomowej, odkryć alternatywnych źródeł gazu ziemnego czy sytuacji w Afryce Północnej.

Grupa Europejskiej Partii Ludowej uważa, że istnieje potrzeba mówienia jednym głosem w kwestiach energetycznych oraz opracowania realistycznych celów i przewidywalności regulacji energetycznych w dłuższej perspektywie. Poseł Bogdan Marcinkiewicz zgadza się, że skuteczna, długofalowa, polityka energetyczna zapewniająca bezpieczeństwo i rozwój Europy wymaga takiego właśnie ponadnarodowego i ponadpolitycznego kompromisu.

„Zakwestionowanie obecnej polityki energetycznej, wymaga wspólnej decyzji pojedynczych państw członkowskich, jak i wspólnoty jako całości. W perspektywie planowanej polityki energetycznej do roku 2050 Unia Europejska potrzebuje zwiększonej koordynacji oraz dostosowania modelu alokacji inwestycji w perspektywie długoterminowej. W dzisiejszym świecie Europa nie może nie liczyć się ze skutkami Fukushima, musi natomiast oceniać europejski wybór i model polityki energetycznej w drodze do redukcji emisji CO<sub>2</sub> czy rozbudowy infrastruktury” - powiedział przed konferencją poseł **Bogdan Marcinkiewicz**.

Reprezentujący obejmującą prezydencję w Radzie UE Polskę Wiceminister Gospodarki **Maciej Kaliski**, jeden z głównych mówców pierwszego panelu, zwrócił uwagę na rolę jaką odgrywa infrastruktura gazowa, naftowa i energetyczna w Europie, swoisty „krwioobieg przyszłej gospodarki UE”. Podkreślił również stabilizacyjną rolę, jaką odgrywają w UE rodzime źródła energii oraz różnorodność energetyczną, która powinna być wykorzystana jako źródło know-how dla projektów energetycznych w przyszłości. Powiedział również, że Polska wielkie nadzieje pokłada w alternatywnych źródłach gazu ziemnego, które mogą całkowicie zmienić europejski rynek energii, oraz przygląda się z uwagą rozwojowi wydarzeń w energetyce jądrowej.

Komisarz **Oettinger**, który był głównym mówcą w panelu, zwrócił uwagę na dylematy, jakie przed nami stoją co do wyborów strategicznych. Opowiedział się za zachowaniem neutralności technologicznej w legislacji, ustalając normy ogólne, ale pozostawiając wybór rodzaju energii państwom członkowskim i firmom. Podkreślił, że cele klimatyczne i potrzeba gospodarki niskoemisyjnej są bardzo ważne, ale nie można również zapomnieć o bezpieczeństwie dostaw energii i jej dostępności po akceptowalnych cenach. W tym kontekście zauważył również, że nie wyobraża sobie, żeby takie kraje jak Francja czy Polska, gdzie produkcja energii elektrycznej jest zmonopolizowana przez jedno źródło (odpowiednio atom i węgiel) były w stanie przyjąć cele np. 45% udziału energii odnawialnej w koszyku energetycznym, a energia odnawialna musi stać się ekonomicznie konkurencyjna wobec innych źródeł.

### **3. Gaz łupkowy: wykonano pierwszy odwiert poziomy w Polsce**

Firma 3Legs Resources poinformowała w komunikacie, że po przeprowadzeniu w okolicach Łebienia (woj. pomorskie) odwiertu poziomego w poszukiwaniu gazu łupkowego, udało się odnaleźć surowiec. Jak podkreśla dyrektor naczelny 3Legs Resources Peter Clutterbuck, to pierwszy odwiert poziomy w poszukiwaniu gazu łupkowego w Polsce.

„Jesteśmy zadowoleni, że zakończyliśmy odwiert, który, według naszej wiedzy, jest pierwszym horyzontalnym, jaki wykonano w Polsce w poszukiwaniu gazu łupkowego. Zachęceni odnalezieniem gazu, czekamy na wyniki testów jeszcze w tym roku” – poinformował Peter Clutterbuck.

Poziomy odwiert liczy ok. 1 tys. metrów i został wydrążony z tej samej lokalizacji, co wcześniejszy testowy odwiert pionowy (liczący 4 tys. 80 metrów). Firma poinformowała również, że stwierdzono wysokie nasycenie gazu w całym poziomym korytarzu – podało PAP.

Według planu 3Legs Resources badania i testy odwiertu będą prowadzone w trzecim kwartale br.

Jak przypomina PAP, w Polsce wydano dotąd 87 koncesji na poszukiwanie złóż gazu niekonwencjonalnego, m.in.: amerykańskim Exxon Mobil, Chevron, Maraton, ConocoPhillips i kanadyjskiej Lane Energy. Pierwsze wiercenia w poszukiwaniu niekonwencjonalnego gazu wykonało PGNiG w Markowoli na Lubelszczyźnie, jednak jego wynik okazał się negatywny.

Agencja ds. Energii (EIA) szacuje, że Polska ma 5,3 bln m sześć. możliwego do eksploatacji gazu łupkowego. Według agencji, ta ilość gazu powinna zaspokoić zapotrzebowanie Polski na gaz na najbliższych 300 lat.

**Opracowała:**  
**dr Magdalena Skulimowska<sup>1</sup>**

---

<sup>1</sup> Na podstawie informacji z debaty, forum Rynek Infrastruktury, informacji na stronie posła Marcinkiewicza i materiałów PAP.